

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Futro
Sędziowie:	SA Piotr Górecki (spr.) SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej**

**w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 217/09

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

- a) **w punkcie 2 w ten sposób, że zasądzoną kwotę odszkodowania w wysokości 217.846,11 zł podwyższa do kwoty 219.146,11 zł ( dwieście dziewiętnaście tysięcy sto czterdzieści sześć złotych 11/100),**
- b) **w punkcie 2a w ten sposób, że kwotę 10.949,40 zł, od której zasądzono odsetki ustawowe, podwyższa do kwoty 12.249,40 zł,**
- c) **w punkcie 3 w ten sposób, że obniża zasądzoną powódce rentę z kwoty 2.000 zł miesięcznie do kwoty 1.520 zł miesięcznie;**

### **II. w pozostałym zakresie apelację powódki oddala,**

**III. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

P. Górecki J. Futro M. Głowacka

Sygn. akt I ACa 156/13

## UZASADNIENIE

Powódka A. M. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W.:

1. kwoty 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

2. kwoty 256.082,41 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 151.003,85 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 105.078,56 zł od dnia następnego po wydaniu wyroku w pierwszej instancji,

3. renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 3.000 zł miesięcznie oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość.

Ponadto powódka domagała się odszkodowania, w skład którego wchodziły następujące kwoty:

- 73.214,14 zł z tytułu poniesionych kosztów leczenia i zakupu sprzętu rehabilitacyjnego,

- 11.404,27 zł z tytułu kosztów przejazdu rodziców powódki do szpitali, a także dojazdów powódki na konsultacje medyczne, komisje lekarskie, wizyty w poradniach lekarskich,

- 30.960 zł z tytułu kosztów poniesionych w związku z opieką nad powódką,

- 18.600 zł z tytułu kosztów dojazdu powódki na uczelnię, a także

- 80.000 zł z tytułu planowanego zakupu dwóch protez sportowych oraz

- 41.904 zł z tytułu planowanego zakupu nowej protezy do chodzenia.

Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r. zasądził na rzecz powódki od pozwanego :

1. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2009 r. tytułem zadośćuczynienia

2. kwotę 217.846,11 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 10.949,40 zł od dnia 16 kwietnia 2009 r.,

b) od kwoty 84.992,71 zł od dnia 24 maja 2010 r.,

c) od kwoty 121.904 zł od dnia 20 grudnia 2012 r.

3. rentę w kwocie 2.000 zł, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca i to począwszy od miesiąca czerwca 2010 r., przy czym na poczet poszczególnych świadczeń za okres do dnia uprawomocnienia się wyroku zalicza kwoty uiszczone przez pozwanego tytułem zabezpieczenia roszczenia,

4. ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące powstać w przyszłości dla powódki skutki wypadku z dnia 4 lutego 2008 r.,

5. umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 226.792,59 zł,

i oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

Odnośnie kosztów postępowania Sąd Okręgowy stosunkowo je rozdzielił, obciążając nimi powódkę w 80%, a pozwanego w 20% i na tej podstawie zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.474,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (sygn.akt I C 217/09).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 4 lutego 2008 r. powódka została potrącona przez samochód osobowy prowadzony przez R. J.. Przyczyną wypadku było niedochowanie przez kierowcę zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. R. J. za spowodowanie wypadku został skazany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu za przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 k.k.

W wyniku uderzenia powódka doznała otwartego złamania i rozkawałkowania kości piętowej lewej, złamania otwartego z przemieszczeniem przestawowym w stawie skokowym lewym, oskalpowania skóry w 1/3 bliższej stopy i w okolicy stawu skokowego lewego. Po przewiezieniu do Szpitala Wojewódzkiego w P., w dniu 8 lutego 2008 r. lekarze amputowali powódce kończynę lewą w obrębie goleni. Powódka była hospitalizowana w tym szpitalu na Oddziale (...) do dnia 12 maja 2008 r., a następnie została przewieziona do Kliniki (...) przy ul. (...) w P., gdzie przebywała do dnia 1 czerwca 2008 r. W tym czasie została poddana kilku zabiegom rewizji rany i usunięcia tkanek martwiczych. W okresie do 1 września 2008 r. przechodziła rehabilitację w Klinice (...) w P., gdzie uczyła się chodzenia w tymczasowej protezie. W trakcie tych ćwiczeń doszło do powikłań w postaci rozejścia się blizny na kikucie goleni, w związku z czym do czasu zagojenia rany powódka nie mogła chodzić w protezie. Przez cały czas pozostawała pod opieką psychologa.

Ze względu na skutki wypadku powódka jest osobą niezdolną do pracy, gdyż orzeczono wobec niej niepełnosprawność w stopniu znacznym. Z uwagi na poważne obrażenia ciała przez pierwszy rok od wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych, po tym okresie okresowej pomocy przy konserwacji protezy, utrzymywaniu higieny osobistej oraz załatwianiu spraw poza domem. Powódka w trakcie pobytu w szpitalach oraz po podjęciu rehabilitacji korzystała z pomocy rodziców, którzy odwiedzali ją w szpitalu, zawozili na wizyty lekarskie, a także konieczne konsultacje.

Po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie powódka kilkakrotnie odbyła konsultacje ortopedyczne w Zakładzie (...) w W. oraz Zakładzie (...) w W. w związku z koniecznością protezowania lewej kończyny. Trzykrotnie powódka wraz z rodzicami odbyła podróż samochodem, a dwukrotnie pociągiem, uiszczając w tym ostatnim przypadku opłaty za bilety w wysokości 262,42 zł oraz 215,60 zł. Ponadto w dniu 6 maja 2009 r. powódka odbyła konsultację psychiatryczną w C., gdzie dojechała wraz z rodzicami samochodem.

Przez pierwszy rok po amputacji lewej kończyny powódka korzystała z protezy tymczasowej. Od kwietnia 2009 r. korzysta z usług (...), który wykonał dla niej lej protezy z poliuretanu. W marcu 2010 r., z uwagi na zmianę kształtu nogi, zaszła konieczność wykonania kolejnego leju. Powódka ponosiła na bieżąco stałe koszty na zakup lekarstw, gaz, maści, utrzymania protezy, a także zakupu niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego (rower). Ponadto poniosła wydatki związane z adaptacją mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej w wysokości ok. 4.500 zł. W wyniku wypadku zniszczeniu uległa również jej odzież i okulary wartości ok. 700 zł. W okresie od lutego 2008 r. do czerwca 2010 r. powódka z tego tytułu poniosła łączne wydatki w wysokości 70.044,06 zł. Po wypisaniu ze Szpitala w dniu 2 września 2008 r. powódka kontynuowała naukę na Uniwersytecie Przyrodniczym w P.. Przed wypadkiem do szkoły dojeżdżała autobusem, natomiast w P. przemieszczała się komunikacją miejską. Koszt dojazdów zamykał się w kwocie 140 zł miesięcznie, w tym koszt biletu miesięcznego na autobus z K. do P. (100 zł) oraz koszt zakupu sieciówki (40 zł). Obecnie, w związku z amputacją lewej kończyny dolnej, powódka musi być codziennie zawożona i odbierana ze

szkoły samochodem osobowym rodziców, gdyż ze względu na uraz psychiczny doznany na skutek wypadku, nie jest w stanie samodzielnie prowadzić pojazdu. Z uwagi na przykre doświadczenia powódka zrezygnowała z korzystania ze środków transportu publicznego. Powódka zamieszkuje w domu rodziców w K., oddalonym od P. ok. 35 km, dlatego dojeżdżając na uczelnię pokonywała codziennie ok. 70 km. Powódka była dowożona samochodem osobowym marki V. (...) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup>.

W trakcie postępowania pozwany wypłacił powódce kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 6.792,59 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia za okres od dnia wypadku do dnia wniesienia pozwu, 14.400 zł tytułem zwrotu kosztów opieki za okres od dnia wypadku do dnia wniesienia pozwu oraz 5.600 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu rodziców powódki do szpitali, a także na konsultacje lekarskie, zabiegi i rehabilitację w okresie od dnia wypadku do dnia wniesienia pozwu. Od czerwca 2010 r. pozwany wypłaca powódce świadczenia w wysokości 2.000 zł zasądzone tytułem zabezpieczenia roszczenia o rentę, które pokrywają koszty opieki nad powódką, dojazdów na uczelnię, zakupu lekarstw, środków opatrunkowych oraz bieżącej konserwacji protezy, a także kosztów dojazdów na wizyty i konsultacje lekarskie oraz zabiegów leczniczych i rehabilitacyjnych

Z opinii biegłych wynika, że powstały na skutek wypadku trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi w chwili obecnej 68%, w tym 55% z uwagi na amputację kończyny lewej dolnej w obrębie goleni, 5% z uwagi z uwagi na dolegliwości bólowe o charakterze przeciążeniowo-zmęczeniuowym kręgosłupa, będące skutkiem asymetrycznego obciążenia kończyn dolnych oraz 8% z powodu utrwalonej nerwicy.

Apelację wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej:

- powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 50.000 zł;
- powództwo o odszkodowanie ponad kwotę 217.846,11 zł i
- powództwo o rentę ponad kwotę 2.000 zł miesięcznie .

Ponadto zakresem zaskarżenia objęty został także pkt. 6 i 7 wyroku, dotyczący obciążenia powódki kosztami procesu w 80% oraz zasądzającej od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.474,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powódka podniosła następujące zarzuty :

1) naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą, nieopartą o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i niezgodną ze wskazaniami doświadczenia życiowego, ocenę zeznań powódki oraz świadka S. M. w kwestii:

a) zakresu koniecznej opieki nad powódką i czasu na nią przeznaczanego,

b) wartości zniszczonej podczas wypadku odzieży i innych przedmiotów należących

do powódki,

c) potrzeb powódki w zakresie częstotliwości jej wizyt u specjalistów (np. ortopedy, naczyniowca, protetyka),

2) błędów w ustaleniach faktycznych, polegającego na:

a) nieprawidłowym ustaleniu zakresu i rozmiarów rzeczywistych aktualnych potrzeb powódki i przyjęciu przy ustalaniu wysokości należnej renty, iż obecnie powódka wymaga pomocy ze strony osób trzecich w wymiarze zaledwie dwóch godzin dziennie, a także zaniżeniu wysokości stałych kosztów ponoszonych przez powódkę na leczenie, utrzymanie protezy i dojazdu w związku ze zwiększeniem jej potrzeb na skutek obrażeń doznanych podczas wypadku;

b) zaniżeniu wartości zniszczonej podczas wypadku odzieży i innych przedmiotów należących do powódki;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż kwota 50.000 zł zasądzona od pozwanego tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanego przez powódkę trwałego uszczerbku na zdrowiu i doznanych w związku z tym cierpień psychicznych i fizycznych, a więc jest kwotą odpowiednią w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy zasądzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco niska i nie spełnia funkcji kompensacyjnej;

4) naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez nieuwzględnienie wszystkich czynników mających wpływ na ustalenie wysokości renty na zwiększone potrzeby, czego skutkiem było pominięcie przy ustalaniu wysokości renty pełnych kosztów pomocy i opieki świadczonej dla powódki ze strony innych osób, niezbędnych cyklicznych kosztów wizyt u specjalistów w wymiarze trzech miesięcznie oraz niezbędnych przejazdów samochodem, a nadto w kwocie miesięcznej renty, oprócz zwiększonych potrzeb, uwzględnione winno być zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość;

5) art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 2 i § 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe określenie stosunku, w jakim koszty postępowania winny być rozdzielone z racji częściowego uwzględnienia żądań powódki;

6) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo zaistnienia przesłanek ku temu.

Skarżąca domagała się częściowej zmiany zaskarżonego wyroku w punktach 1, 2, 3, 6, 7, poprzez uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem powódki, tj.:

- w punkcie 1 wyroku, poprzez podwyższenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do kwoty 500.000 zł;

- w punkcie 2, poprzez podwyższenie odszkodowania do kwoty 256.082,41 zł i zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty dnia wymagalności do dnia zapłaty,

- w punkcie 3, poprzez podwyższenie renty do kwoty 3.000 zł i zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat;

- w punkcie 6, przez jego uchylenie;

- w punkcie 7, poprzez nieobciążanie powódki kosztami postępowania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego:

- w punkcie 3 w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powódki rentę w kwocie przewyższającej kwotę 1.520 zł miesięcznie, przez oddalenie powództwa w części dotyczącej kwoty 480 zł renty miesięcznie,

- w punkcie 7 wyroku w zakresie kosztów postępowania sądowego przez rozdzielenie ich stosunkowo pomiędzy strony biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego,

zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję wg norm przypisanych.

Pozwana zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego art. 444 § 2 k.c. oraz art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powódka wymaga nadal codziennej opieki osób trzecich w wymiarze dwóch godzin, co stanowi miesięcznie koszt 480 zł,

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności przez nie uwzględnienie opinii biegłych stwierdzających, iż powódka nie wymaga pomocy osób trzecich przy załatwianiu czynności życiowych.

Skarżąca w oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- obniżenie zasądzonej na rzecz powódki renty do kwoty 1.520 zł miesięcznie; obniżenie zasądzonych od pozwanego kosztów postępowania stosunkowo do wysokości zasądzonego na rzecz powódki roszczenia,

- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Żądaniem ewentualnym było uchylenie zaskarżonego wyroku w apelowanej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I Instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej okazała się zasadna w całości, natomiast apelację powódki uznać należało za częściowo uzasadnioną.

Co do apelacji pozwanej.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 361 k.c. polegający na przyjęciu, że powódka wymaga nadal codziennej opieki osób trzecich w wymiarze dwóch godzin, co stanowi miesięcznie koszt 480 zł. Od wypadku powódki upłynęły ponad 4 lata i używa ona już od dłuższego czasu protezy, a zatem nie wymaga już tak intensywnej i stałej opieki, jak w okresie bezpośrednio po wypadku. Aktualnie powódka jest w stanie funkcjonować samodzielnie, a jak wskazał biegły sądowy B. S. (k.497) przez „okres co najmniej roku wymagała ona pomocy w zakresie samodzielnej egzystencji, a także w procesie rehabilitacji. Obecnie okresowo może wymagać częściowej pomocy i opieki”. W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy nie sposób uznać, że powódka wymaga, stałej, codziennej pomocy przez dwie godziny dziennie. Powódka powróciła do aktywności, uprawia jeździectwo konne, a także bieganie. Renta ze swej istoty dotyczy zwiększonych potrzeb związanych z pokryciem stałych kosztów, związanych leczeniem, czy też opieką. Aktualnie po blisko 5 latach od wypadku powódki, brak jest podstaw do uznania, że wymaga ona codziennej, stałej opieki przez dwie godziny dziennie. Z tego też powodu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie 3 i obniżył zasądzoną powódce rentę z kwoty 2.000 zł miesięcznie do kwoty 1.520 zł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c

Co do apelacji powódki.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie „niewłaściwej oceny zebranego materiału dowodowego i niezgodnej ze wskazaniem doświadczenia życiowego oceny zeznań powódki i jej matki w kwestii m.in. zakresu koniecznej opieki nad powódką i czasu na nią przeznaczanego”. Powódka argumentowała, że codzienna opieka i pomoc najbliższych, obejmuje ponad dwie godziny dziennie. Stanowiska powódki nie sposób podzielić. Wykazanie, że Sąd I instancji naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c., co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy wyroku z dnia 18 czerwca 2004 r. w sprawie II CK 369/3 postawienie zarzutu obrzydzenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Nie budziło wątpliwości, że powódka od dłuższego czasu korzysta z protezy kończyny, co w znacznej mierze przekłada się na jej usprawnienie i podejmowanie aktywności. Sama skarżąca wskazała, że „kiedy ma dobrze dopasowaną i sprawną protezę to jej aktywność fizyczna jest większa” (k.648). Renta z tytułu zwiększonych potrzeb ma na celu wynagrodzenie szkody polegającej na konieczności pokrywania stałych wydatków, wyższych kosztów utrzymania w porównaniu ze stanem, jaki istniał przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Wydatkami uzasadniającymi przyznanie renty są ponoszone stałe koszty leczenia, specjalnej opieki pielęgniarskiej, czy lekarskiej, konieczność ponoszenia

kosztów stałych zabiegów rehabilitacyjnych. Biegły ortopeda B. S. wskazał, że powódka jest w stanie egzystować samodzielnie. Z pewnością powódka nie wymaga już takiej opieki i pomocy, jak to miało miejsce w okresie roku-dwóch po wypadku. Opieka osoby trzeciej, której koszt wchodzi w skład renty z art. 444 k.c. to pomoc przy konkretnych czynnościach w celu realizacji potrzeb powódki i jej samodzielnej egzystencji, a nie wszystkich czynności domowych, do których zobowiązani są wszyscy domownicy. Powódka zamieszkuje z rodzicami i rodzeństwem, a więc może liczyć na okresową ich pomoc w zwykłych czynnościach domowych. Oczywisty jest przy tym, że powódka z niektórych czynności domowych musi zrezygnować, czy też je ograniczyć. Powyższe nie znaczy jednocześnie, że do wykonywania tych czynności potrzebna jest jej pomoc osób trzecich, czy też ich zastępstwo w tym zakresie. Z racji doznanego urazu powódka jest zmuszona z rezygnacji z czynności wymagających dłuższego stania, czy dźwigania. Powódce jako osobie, która korzysta z protezy jest potrzebna pomoc w dojazdach na uczelnię. Trzeba jednocześnie zauważyć, że obecnie studiuje ona w trybie niestacjonarnym i zajęcia odbywa w piątki, soboty i niedzielę. Nie można zatem uznać, iż każdego dnia wymaga ona pomocy osób trzecich w zakresie tych dojazdów. Z zebranego materiału dowodowego wynika niezbicie, że stan zdrowia powódki uległ znacznej poprawie i choć już nigdy nie będzie funkcjonować – jak przed wypadkiem – to proces jej aktywizacji i usamodzielniania daje pozytywne rezultaty. Świadczy o tym choćby okoliczność, że skarżąca zdecydowała się podjąć kolejne studia, nie zrezygnowała z pasji, które kiedyś realizowała (jazda konna). Pomimo kalectwa, jakiego doznała w wyniku wypadku, powódka stała się osobą coraz bardziej samodzielną, będącą w stanie wykonywać podstawowe czynności i wymagającą jedynie okresowej, a nie stałej pomocy. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia w kosztach renty należnej powódce kwoty 480 zł związanej ze stałą, codzienną opieką osób trzecich przez dwie godziny w ciągu dnia.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. Zdaniem Sądu odwoławczego nie było podstaw do korekty wysokości zasądanego zadośćuczynienia. Powódka otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego od pozwanego kwotę 200.000 zł i zasądzono jej dodatkowo zaskarżonym wyrokiem kwotę 50.000 zł. Łącznie więc przyznane odwołującej zadośćuczynienie wyniosło 250.000 zł. Sumę tę uznać należało za odpowiednią. W tym miejscu wskazać trzeba, że w orzecznictwie utrwalone jest zapatrywanie, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyroki Sądu Najwyższego: 18 listopada 2004, I CK 219/4; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone zadośćuczynienie uznać należało za odpowiednie.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, nie określił jednak zasad ustalania jej wysokości. Jak wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, która wyraża się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo), szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności, bezradność życiową (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, niepubl., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Przyjmuje się, że określenie „sumy odpowiedniej” z tytułu zadośćuczynienia, powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, uciążliwości procesu leczenia, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Dodać wypada, że zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich

oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzając stosowne zadośćuczynienie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę powyższe okoliczności i swoje rozstrzygnięcie obszernie uzasadnił, a tutejszy Sąd stanowisko to podziela. Nie negując cierpień powódki związanych z wypadkiem oraz jego poważnymi następstwami, wypada zatem jedynie zaakcentować, że wdrożone i konsekwentnie prowadzone leczenie, a także protezowanie powódki dało pozytywne efekty, poszerzając stopniowo zakres jej samodzielności. Skarżąca radzi sobie z codziennymi czynnościami, uprawia sport, studiuje. Wobec tego zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. uznać należało za bezzasadny, przyjmując, że kwota 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez skarżącą krzywdy.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. żądanie renty przez poszkodowanego, który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, uzasadnione jest w trzech sytuacjach: w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej, zwiększeniem się potrzeb lub zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość. Roszczenie o rentę będzie uzasadnione w wypadku zaistnienia jednej ze wskazanych przyczyn. Podstawy przyznania renty mogą się uzupełniać i pozostawać w ścisłym związku, wszystkie więc powinny być uwzględnione przy ustalaniu wysokości renty. Powódka uzasadniała ten zarzut przede wszystkim wskazując na „pominięcie przy ustalaniu wysokości renty pełnych kosztów pomocy i opieki świadczonej dla powódki ze strony innych osób, niezbędnych cyklicznych wizyt u specjalistów w wymiarze trzech miesięcznie”. W tym miejscu zauważyć należy, że powódka dochodziła zasądzenia renty, powołując się na zwiększenie się jej potrzeb. Jak już wskazano powyżej nie było podstaw do uznania, że powódka wymaga stałej, codziennej pomocy innych w codziennym funkcjonowaniu. Wbrew twierdzeniom powódki w kwocie renty zasądzonej odwołującej, w związku z zwiększeniem się jej potrzeb znalazły się wydatki związane z utrzymaniem protezy, zakupem specjalistycznych kosmetyków, lekarstw, a także koszt przejazdów na uczelnię i wizyt u specjalistów.

Zasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na „zaniżeniu wartości zniszczonej podczas wypadku odzieży i innych przedmiotów należących do powódki”. Sąd Okręgowy uznał, że powódka w żaden sposób nie udowodniła wartości zniszczonego w dniu wypadku ubrania i okularów i przyjął, że roszczenie powódki w tym zakresie jest uzasadnione do kwoty 700 zł. Powódka domagał się z tego tytułu kwoty 3.000 zł. Uwadze Sądu Okręgowego uszło, że sama powódka wskazała, że w dzień wypadku miała egzamin na uczelni i „była ubrana w porządne, markowe rzeczy specjalnie na egzamin” (k.648). Z zeznań powódki wynikało, że ubrana była w skórzane kozaki, markowy żakiet, płaszcz, torebkę, w której miała okulary korekcyjne na egzamin. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że koszt skórzanych kozaków oscyluje wokół kwoty co najmniej 300 zł, podobnie ocenić należy koszt zakupu płaszcza zimowego. Nie sposób zatem podzielić stanowiska Sądu I instancji co do tego, że roszczenie powódki w tym zakresie za uzasadnione było do kwoty 700 zł. Jeżeli szkoda jest bezsporna, a tylko nie została wykazana jej wysokość, sąd powinien, mając do dyspozycji materiał dowodowy zgromadzony na chwilę zamknięcia rozprawy, ustalić jej ostateczną wielkość. Temu celowi służy art. 322 k.p.c., który zezwala sądowi na zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Warunkiem zastosowania przez sąd tego przepisu - jak podnosi się w judykaturze - jest jednak uprzednie wykazanie przez stronę wystąpienia szkody, której ustalenie wysokości jest niemożliwe lub znacznie utrudnione (por. wyrok SN z dnia 4 października 2007 r., sygn. akt V CSK 188/07; wyrok SN z dnia 23 stycznia 2008 r., sygn. akt V CSK 388/07; wyrok SN z dnia 21 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 207/08). Zdaniem Sądu odwoławczego wartość zniszczonej podczas wypadku odzieży i innych przedmiotów należących do powódki należało – przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. ustalić na kwotę 2.000 zł.

Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i podwyższył kwotę odszkodowania o 1.300 zł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając apelację powódki w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekła na podstawie art. 102 k.p.c. stosując zasadę słuszności i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na jej sytuację majątkową i zdrowotną.



P. Górecki J. Futro M. Głowacka